



Kim są "władze wyższe" według Rzym. 13:1-7?

Po śmierci apostołów, stanowiska w chrześcijańskich zborach zajęli dumni, samolubni i podstępni słudzy, co spowodowało wielki upadek prawdziwego chrześcijaństwa (**Dz. 20:28-30**). Od tamtego czasu, pod wpływem szatana diabła, kler religijny tak zwanego "Chrześcijaństwa", dla własnych egoistycznych celów, fałszywie interpretuje, że władcy polityczni czerpią swoją władzę od Jehowy Boga. To właśnie na tej podstawie powstała doktryna "Boskiego prawa królów", zgodnie z którą katolickie papieże i prawosławni kapłani namaszczali królów do panowania nad ludźmi. Przez wiele stuleci władcy "chrześcijańskich" państw, korzystając z fałszywego prawa do panowania, zmuszali siłą i strachem zwykłych ludzi do oddawania im czci i chwały oraz okazywania lojalności i posłuszeństwa, pomimo ogromnego bezprawia ich rozkazów i działań sprzecznych z wolą Bożą. Wszystko to przyniosło wielką hańbę Świętemu Imieniu Boga, ponieważ ludzie zwiedzeni przez duchowieństwo stracili wiarę w prawdziwego Boga, Który w ich rozumieniu był odpowiedzialny za władców i ich nieprawość.

Obecnie w tak zwanym "Chrześcijaństwie" istnieje wiele różnych organizacji religijnych, które różnią się w swoim zrozumieniu Słowa Bożego, ale ich rozumienie pytania "kto jest władzą wyższą" zgodnie z Rzym. 13:1-7, wszystkie mają to samo zrozumienie, a mianowicie, że "władzą wyższą" są polityczni władcy i gubernatorzy tego świata. Ale czy ten wniosek jest poprawny zgodnie z Pismem Świętym? Jeśli tak, to dlaczego rządy nie żyją między sobą w pokoju i miłości, jak nakazano sługom Bożym? (**Mar. 9:50; Rzym. 13:8-10**). Dlaczego prowadzą krwawe wojny, zmuszając ludzi do zabijania się nawzajem, skoro zabrania tego prawo Jehowy i Jezusa Chrystusa? (**Mat. 5:21, 22; 1 Jan. 3:15**). Dlaczego różne tak zwane "chrześcijańskie" kraje mają różne prawa? Dlaczego małżeństwa osób tej samej płci są prawnie dozwolone w Kanadzie, Francji i Hiszpanii, podczas gdy są zakazane w Polsce, Ukrainie i Rosji? Dlaczego prawo rosyjskie zakazuje działalności Świadców Jehowy na swoim terytorium, nazywając ich organizacją ekstremistyczną, podczas gdy w tym samym czasie w Stanach Zjednoczonych i krajach europejskich prawo zezwala Świadców Jehowy na głoszenie i studiowanie Słowa Bożego? Dlaczego prawo Wielkiej Brytanii i Islandii nie zmusza ich obywateli do służby wojskowej w czasie pokoju, podczas gdy w Ukrainie, na Białorusi i w wielu innych krajach służba wojskowa w czasie pokoju jest obowiązkowa dla ich obywateli? Czy prawo Boże różni się w zależności od państwa? Biblia mówi, że Jehowa się nie zmienia (**Mal. 3:6**). Jego prawa są niezmiennie dla wiernych chrześcijan, gdziekolwiek żyją na ziemi. Powstaje zatem logiczne pytanie: "Który z tych krajów Bóg obdarzył mocą ustanawiania określonych praw?". Jeśli odpowiemy, że wszystkie, to pojawią się kolejne pytania: "Gdzie Jehowa mówi w Biblii, że pochwała pewne działania w jednym kraju, a nie pochwała ich w innym? Czy jest możliwe, by Jehowa Bóg upoważnił te różne narody do ustanawiania praw i przepisów sprzecznych z Jego wolą?". Wszystkie te logiczne pytania są zatem niezbitym dowodem na to, że rządy tego świata nie zostały ustanowione przez Boga, a zatem słowa z Rzym. 13:1-7 nie mają do nich zastosowania. Kto zatem dał tym różnym władcom politycznym władzę rządzenia na ziemi? Władza ta została im dana przez szatana, który jest określany w Piśmie Świętym jako księżę

i bóg tego świata (**Jan. 12:31; 14:30; 2 Kor. 4:3, 4; Efez. 2:1, 2**). To diabeł, wystawiając Jezusa Chrystusa na próbę na pustyni, obiecał dać Mu wszystkie królestwa ziemi i ich chwałę, jeśli Jezus odda mu pokłon, jak czytamy w **Mat. 4:8-10**. Diabeł jest władcą wszystkich ludzkich rządów istniejących obecnie na ziemi i to on, w swojej organizacji, daje władzę rządzenia człowiekowi nad określonym państwem, będąc symbolicznie przedstawiony w **Obj. 13:2** przez węża.

Rozsądnie jest zatem stwierdzić, że słowa apostoła Pawła w Rz. 13:1-7 odnoszą się do władz w organizacji Bożej. Możemy się o tym przekonać, analizując każdy werset z osobna za pomocą literatury Teokratycznej w świetle Słowa Bożego.

"Każda dusza niech będzie poddana władzom wyższym. Nie ma bowiem władzy jak tylko od Boga, a te władze, które są, zostały ustanowione przez Boga." – Rzym. 13:1

"Każda dusza niech będzie poddana władzom wyższym". Kim są "władze wyższe" w Bożej organizacji, którym *każda "dusza"* (oryginalne greckie słowo to «ψυχή» [psyche] – *dusza*) musi być posłuszna? Pismo Święte odpowiada na to pytanie w księdze proroka Izajasza, gdzie czytamy następujące słowa: **"Gdyż Jehowa jest naszym Sędzią, Jehowa jest naszym Prawodawcą, Jehowa jest naszym Królem; On nas wybawi."** – **Izaj. 33:22 (A.S.V.)**. Dlatego pierwszą rzeczą, jaką musi zrobić każdy wierny chrześcijanin, jest posłuszeństwo Jehowie Bogu, ponieważ to do Niego należy wszelka władza, i do tego wzywa nas w swoim liście apostoł Jakub, mówiąc **"Poddajcie się więc Bogu ..."** – **Jak. 4:7**. Jehowa dał tę "władzę wyższą" swojemu Synowi i naszemu Zbawicielowi Jezusowi Chrystusowi, jak dowiadujemy się ze słów modlitwy Chrystusa: **"To powiedziawszy, Jezus podniósł swoje oczy ku niebu i rzekł: Ojcze, nadeszła godzina. Uwielbij swego Syna, aby też twój Syn uwielbił ciebie; Jak mu dałeś władzę nad wszelkim ciałem, aby dał życie wieczne tym wszystkim, których mu dałeś."** – **Jan. 17:1, 2**. Również przed wstąpieniem do nieba Jezus powiedział do swoich apostołów: **"...Dana mi jest wszelka władza na niebie i na ziemi."** – **Mat. 28:18**. W związku z tym apostoł Paweł, pod natchnieniem Ducha Świętego, wypowiada następujące słowa: **"I czym jest przemożna wielkość jego mocy wobec nas, którzy wierzymy, według działania potęgi jego siły. Okazał ją w Chrystusie, gdy go wskrzesił z martwych i posadził po swojej prawicy w miejscach niebiańskich; Wysoko ponad wszelką zwierzchność i władzę, mocą, panowaniem i ponad wszelkim imieniem wypowiedanym nie tylko w tym świecie, ale i w przyszłym. I wszystko poddał pod jego stopy, a jego samego dał jako głowę ponad wszystkim kościołowi;"** – **Efez. 1:19-22**, a w innym miejscu czytamy: **"...A gdy mówi, że wszystko jest mu poddane, jest jasne, że oprócz tego, który mu wszystko poddał. Gdy zaś wszystko zostanie mu poddane, wtedy i sam Syn będzie poddany temu, który mu poddał wszystko, aby Bóg był wszystkim we wszystkich"** – **1 Kor. 15:27, 28**. Jehowa nagroził doskonałą wierność Jezusa Chrystusa, sadzając o po swojej prawicy i uczynił go Głową Kościoła ponad wszystkimi.

Apostoł mówi dalej: *"...Nie ma bowiem władzy jak tylko od Boga, a te władze, które są, zostały ustanowione przez Boga"*. Czym są te władze, które Jehowa Bóg *"ustanowił"*

(oryginalne greckie słowo to «τάσσω» [tasso] – *uporządkować, zorganizować*) w Swojej organizacji? W poprzedniej części tego listu apostoł Paweł wyjaśnia, że Kościół składa się z członków ciała Chrystusa (**Rzym. 12:4, 5**). Jezus Chrystus jest Głową Kościoła (**Kol. 1:18; Efez. 1:22**). Razem tworzą Teokratyczną organizację Bożą, w której każdy członek zajmuje inną pozycję i władzę wyznaczoną przez Jehowę, jak czytamy: **"Lecz Bóg umieścił członki w ciele, każdy z nich tak, jak chciał. ... A Bóg ustanowił niektórych w kościele najpierw apostołami, potem prorokami, wreszcie nauczycielami, a potem dał im moc i dary uzdrawiania, niesienia pomocy, rządzenia i języków."** – **1 Kor. 12:18, 28**. Warto zauważyć, że apostołowie również należą do "władzy wyższej", ponieważ to im Jezus Chrystus dał władzę ustanawiania pewnych praw lub zasad w Bożej organizacji. W ten sposób uczynił ich władcami, instrukcjom których, apostoł Piotr jasno naświetlił potrzebę posłuszeństwa wszystkim wiernych chrześcijan **"Przez wzgląd na Pana poddajcie się wszelkiej instytucji ludzkiej, czy to królowi, najwyższemu władcy, czy to namiestnikom, czy to wysłanym przez niego dla ukarania złoczyńców, czy też dla pochwalenia ludzi dobrych."** – **1 Piotr. 2:13, 14**. Apostoł Paweł, świadcząc o władzy udzielonym apostołom, powiedział: **"Choćbym się bowiem jeszcze bardziej chelpił z naszej władzy, którą dał nam Pan ku zbudowaniu, a nie ku waszej zgubie, nie będę zawstydzony;"** – **2 Kor. 10:8**, a w innym miejscu czytamy następujące słowa: **"Dlatego piszę to, będąc nieobecny, abym będąc obecny, nie musiał postępować surowo według mocy, którą mi dał Pan ku zbudowaniu, a nie ku niszczeniu."** – **2 Kor. 13:10**. Warto również zauważyć, że Jezus Chrystus dał apostołom, a później ich uczniom Tymoteuszowi i Tytusowi, upoważnienie do mianowania ministrów (nadzorców i ich asystentów) w zborach chrześcijańskich poprzez nałożenie rąk (**Dz. 14:23; 1 Tym. 5:22; Tyt. 1:5-9**). Ministrowie ci otrzymali również władzę nad pewnymi sprawami i do pewnego stopnia: czuwać nad porządkiem i czystą pobożnością braci i siostr, wzmacniać ich duchowo i prowadzić ścieżką prawdy (**1 Piotr. 5:1-3**). Wszyscy bracia powinni dobrze współpracować z takimi starszymi, którzy wiernie prowadzą ich w służbie Bogu. W tym względzie apostoł Paweł napisał: **"Prosimy was, bracia, abyście uznawali [władzę] tych, którzy wśród was pracują, którzy przewodzą wam i w Panu was napominają. Ze względu na ich pracę otaczajcie ich szczególną miłością. Między sobą zachowujcie pokój."** – **1 Tes. 5:12, 13**.

"Tak więc kto się sprzeciwia władzy, sprzeciwia się postanowieniu Boga. Ci zaś, którzy się sprzeciwiają, sami na siebie ściągają potępienie." – **Rzym. 13:2**

Zwróćmy uwagę na jasne, precyzyjne słowa: *"Tak więc kto się sprzeciwia władzy, sprzeciwia się postanowieniu Boga"*. Słowa te nie mówią o pewnym stopniu lub względnym sprzeciwie wobec władz, ale mówią jednoznacznie i wyraźnie, że jakkolwiek sprzeciw wobec instrukcji władz jest sprzeciwem wobec Bożego przykazania. Nie ma żadnego uzasadnionego powodu, dla którego wierny chrześcijanin miałby sprzeciwiać się rozkazom, instrukcjom i prawom wydanym przez Boży autorytet. Znając prawa rządów, możemy z całą pewnością powiedzieć, że słowa tego wersetu nie odnoszą się do nich, ponieważ ich prawa

są często sprzeczne z prawami Bożymi. Wierni chrześcijanie, aby podobać się Jehowie, muszą sprzeciwiać się takim prawom, ponieważ ich autorem jest diabeł (**Jakuba 4:7**).

Czytajmy dalej: *"...Ci zaś, którzy się sprzeciwiają, sami na siebie ściągną potępienie"*. Czyj *"potępienie"* (oryginalne greckie słowo to «κρίμα» [krýma] – *potępienie, wyrok, werdykt*) na siebie ściągną? Człowieka? Z pewnością, że nie. Nikt w organizacji Bożej ani poza nią nie ma prawa osądzać kogoś, kto jest w organizacji, jak czytamy: **"Dlatego jesteś bez wymówki, człowieku, kimkolwiek jesteś, który osądzasz. W czym bowiem osądzasz drugiego, osądzasz samego siebie, ponieważ ty, który osądzasz drugiego, robisz to samo. ... Czy myślisz, człowieku, który osądzasz tych, którzy robią takie rzeczy, a sam je robisz, że ty unikniesz sądu Bożego?"** – Rzym. 2:1, 3, a także jest powiedziane: **"Jeden jest prawodawca, który ma moc zbawić i zatracić. A ty kim jesteś, że osądzasz drugiego?"** – Jak. 4:12. Tak więc słowa: *"Ci zaś, którzy się sprzeciwiają"* odnoszą się do każdego bez wyjątku członka ziemskiej organizacji Bożej, a potwierdza to apostoł Paweł, mówiąc: **"Mam co do was przekonanie w Panu, że nie będziecie innego zdania. A ten, kto was niepokoi, zostanie osądzony, kimkolwiek by był."** – Gal. 5:10. Musimy zatem dojść do wniosku, że *"potępienie"* wspomniane w Rzym. 13:2 jest potępieniem Jehowy, który wykonuje On na Swojej organizacji poprzez jej Głowę, Jezusa Chrystusa, oraz tych, których Pan wyznaczył do tego dzieła: **"Nadszedł bowiem czas, aby sąd rozpoczął się od domu Bożego, a jeśli rozpoczyna się od nas, to jaki będzie koniec tych, którzy są nieposłuszni ewangelii Bożej?"** – 1 Piotr. 4:17.

"Bo władcy nie są na postrach przeciwko szlachetnemu czynowi ale złemu. Chcesz się nie bać władzy? Czyń szlachetne, a będziesz miał od niej pochwałę;" – Rzym. 13:3

"Bo władcy nie są na postrach przeciwko szlachetnemu czynowi ale złemu". Czy rozsądne jest założenie, że ziemscy władcy są postrachem dla niegodziwców, którzy popełniają przynajmniej jeden z poniższych grzechów?: **"A znane są uczynki ciała, którymi są: cudzołóstwo, nierząd, nieczystość, rozpusta; Bałwochwalstwo, czary, nienawiść, niezgoda, zawiść, gniew, spory, klótnie, herezje; Zazdrość, zabójstwa, pijaństwo, hulanki i tym podobne; o nich wam mówię, jak już przedtem powiedziałem, że ci, którzy takie rzeczy czynią, królestwa Bożego nie odziedziczą."** – Gal. 5:19-21. Możemy z całą pewnością powiedzieć, że polityczne władze nie są postrachem dla tych, którzy to czynią. Oni raczej sami bezwstydnie to praktykują. Kto zatem autorytatywnie ostrzega chrześcijan, że takie nieprawości nie pozwolą im wejść do Królestwa Bożego? Apostoł Paweł, który został upoważniony przez Pana, jest jednym z tych, którzy należeli do "władz wyższych".

Apostoł mówi dalej: *"...Chcesz się nie bać władzy? Czyń szlachetne, a będziesz miał od niej pochwałę"*. Czy świadkowie Jehowy, którzy głoszą dzień pomsty Boga Wszchemogącego, otrzymują pochwały od władców tego szatańskiego świata za tak godną pracę? Oczywiście, że nie! W wielu krajach na całym świecie władze wyraźnie utrudniają lub zakazują działalności wiernych świadków Jehowy i surowo ich prześladują. Dlatego możemy być pewni, że władza wspomniana w trzecim wersecie to Jezus Chrystus i ci, którzy

otrzymali władzę w organizacji Bożej, aby wykorzeniać złe uczynki i wychwalać dobre. Uderzającym przykładem tego wniosku są słowa apostoła Pawła, który powiedział: **"Dlatego nie sądźcie przed czasem, dopóki nie przyjdzie Pan, który oświeci to, co ukryte w ciemności, i ujawni zamiary serc. Wtedy każdy otrzyma pochwałę od Boga."**; **"A chwałę was, bracia, za to, że we wszystkim o mnie pamiętacie i zachowujecie nauki tak, jak je wam przekazałem."** – 1 Kor. 4:5; 11:2, a w innym miejscu pisze: **"A razem z nim posłaliśmy brata, którego za zwiastowanie ewangelii chwałą wszystkie zборы;"** – 2 Kor. 8:18; 9:1-3.

"Bowiem władca jest sługą Bożym, dla twojego dobra. Ale jeśli czynisz źle, bój się, bo nie na próżno miecz nosi, wszak jest sługą Boga, który odplaca w gniewie temu, co czyni źle." – Rzym. 13:4

"Bowiem władca jest sługą Bożym, dla twojego dobra". Z tego, co przeczytaliśmy i powiedzieliśmy powyżej, jasno wynika, że szatan i jego władcy nie są sługami Boga dla dobra wiernych chrześcijan. Jehowa nie dał władzy szatanowi ani nikomu innemu w Jego organizacji, by był wykonawcą kary dla niegodziwych w organizacji Bożej. Dlatego werwet ten odnosi się do władzy, którą Jehowa ustanowił w Swojej organizacji dla dobra tych, którzy są Mu posłuszni, oraz dla osądzania i karania tych, którzy popełniają nieprawość.

Czytajmy dalej: *"...Ale jeśli czynisz źle, bój się, bo nie na próżno miecz nosi, wszak jest sługą Boga, który odplaca w gniewie temu, co czyni źle"*. Słowo *"miecz"* użyte przez apostoła Pawła symbolicznie reprezentuje władzę wykonawczą, której Bóg używa do karania tych, którzy czynią zło w Jego organizacji. Jezus Chrystus, prawdziwy Król Jehowy, jest symbolicznie przedstawiony w Piśmie Świętym z mieczem, wskazującym na władzę daną Mu do wykonania Bożej zemsty na narodach w Armagedonie: **"Zaś z jego ust wychodzi ostry miecz, żeby uderzył nim narody. I sam będzie je pał za pomocą żelaznej laski; on także depta tłocznię wina zapalczywości gniewu Boga, Wszechwładcy. A na płaszczu oraz na jego biodrze ma napisane jego Imię: Król królów i Pan panów."** – Obj. 19:15, 16. To Jezus Chrystus jest głównym wykonawcą wyroków Jehowy Boga – Wielkim Mścicielem, Który karze przestępcę, jak poświadcza apostoł Paweł, mówiąc: **"I aby nikt nie wykorzystywał i nie oszukiwał w żadnej sprawie swego brata, bo Pan jest mścicielem tego wszystkiego, jak wam to przedtem mówiliśmy i zaświadczyliśmy."** – 1 Tes. 4:6, a w innym miejscu czytamy: **"Aleksander, ludwisarz, wyrządził mi wiele zła; niech mu Pan odda według jego uczynków."** – 2 Tym. 4:14. Jehowa powierzył również apostołom władzę wyrażania Jego sądów i wyroków przeciwko niegodziwcom w zborze chrześcijańskim, co w niektórych przypadkach natychmiast skutkowało ich ukaraniem. Jako przykład przypomnijmy, jak Ananiasz i Safira upadli na ziemię i umarli, gdy apostoł Piotr wskazał im, że nie okłamali ludzi, ale Boga (**Dz. 5:1-11**). Przypomnijmy sobie również historię o tym, jak apostoł Paweł ogłosił sąd Pana nad wróżbitą, żydowskim fałszywym prorokiem Eliaszem, który sprzeciwiał się Bożemu przesłaniu (**Dz. 13:6-12**). Warto również wspomnieć słowa ap. Pawła, który pisał do zboru w Koryncie, gdy usłyszał, że ktoś pojął za żonę żonę swojego ojca: **"Słyszysz się powszechnie o**

nierządzie wśród was, i to takim nierządzie, o jakim nie wspomina się nawet wśród pogan, że ktoś ma żonę swego ojca. A wy wbiliście się w pychę, zamiast tak się smucić, aby został usunięty spośród was ten, kto się dopuścił tego czynu. Ja bowiem, nieobecny ciałem, lecz obecny duchem, już jakbym był obecny, osądziłem tego, który to uczynił. **W imieniu naszego Pana Jezusa Chrystusa, gdy się zgromadzicie, wy i mój duch, z mocą naszego Pana Jezusa Chrystusa; Wydajcie takiego szatanowi na zatracenie ciała, żeby duch był zbawiony w dniu Pana Jezusa.**" – 1 Kor. 5:1-5. Tak więc władz Boża, którą reprezentowali apostołowie, nie nosiła "*miecza*" na darmo. Warto zauważyć, że władza wykonawcza w organizacji Bożej jest w pewnym stopniu powierzona sługom w zborach, ponieważ mają oni obowiązek utrzymywania porządku i czystości w zgromadzeniu chrześcijańskim poprzez ekskomunikowanie tych, którzy popełniają nieprawość lub przyjmowanie z powrotem tych, którzy żałują swoich złych uczynków (1 Kor. 5:2; 2 Kor. 2:5-8). Jeśli chodzi o takich starszych, apostoł Paweł napisał do wiernych chrześcijan: **"Pamiętajcie o swoich przywódcach, którzy głosili wam słowo Boże, i rozważając koniec ich życia, naśladujcie ich wiarę. ... Bądźcie posłuszni waszym przywódcom i bądźcie im ulegli, ponieważ oni czuwają nad waszymi duszami jako ci, którzy muszą zdać z tego sprawę. Niech to czynią z radością, a nie ze wzdychaniem, bo to nie byłoby dla was korzystne."** – Heb. 13:7, 17.

"Należy więc jej się poddać nie tylko ze względu na karę, ale ze względu na sumienie." – Rzym. 13:5

W tych słowach apostoł Paweł zwraca uwagę wiernego chrześcijanina na nieodłączny powód, dla którego powinien powstrzymać się od czynienia zła, a mianowicie: "*ze względu na sumienie*". Nie tylko dlatego, że boi się kary, którą prędzej czy później poniesie za swoje nieposłuszeństwo wobec Bożych wymagań, ponieważ taki motyw jest samolubny. Apostoł radzi nam, abyśmy powstrzymywali się od zła i czynili dobro, ponieważ kochamy Jehowę Boga i chcemy Mu się podobać. Taki motyw będzie właściwy i czysty, a zatem jego sumienie będzie czyste, ponieważ jak jest napisane: **"A końcem nakazu jest miłość z czystego serca, prawego sumienia i nieobludnej wiary"** – 1 Tym. 1:5.

"Z tego samego też powodu płacicie podatki. Bo ci, którzy się tym zajmują, z woli Boga pełnią swój urząd." – Rzym. 13:6

Sam fakt, że apostoł podał przykład płacenia podatku, jest uważany przez wielu przywódców religijnych za mocny argument i dowód na to, że pierwsze siedem wersetów trzynastego rozdziału listu do Rzymian odnosi się do mocy tego szatańskiego świata. Ale bądźmy szczerzy, taki wniosek byłby sprzeczny z mądrymi i logicznymi wyjaśnieniami tekstów tego rozdziału, które są w pełni poparte Pismem Świętym.

Warto zauważyć, że apostołowie nie dzielili swoich listów na rozdziały i wersety. Ten podział Słowa Bożego został wprowadzony przez tłumaczy w połowie czwartego wieku naszej ery i dotarł do naszych czasów w formie, którą mamy dzisiaj. Znajomość tego

ważnego faktu pozwala nam zrozumieć słowa apostoła Pawła: *"Z tego samego też powodu płacicie podatki"* mają semantyczny i logiczny związek ze słowami zawartymi w piątym wersecie tego rozdziału. Aby się o tym przekonać, przyjrzyjmy się tym słowom w różnych przekładach Biblii:

"Bo i z tego powodu płacicie podatki," (Rotherham)

"Z tego samego powodu, co płacenie podatków" (Moffatt)

"Bo tak naprawdę dlatego płacisz podatki;" (Weymouth)

"Z tego też powodu płacisz podatki;" (Diaglot)

Z podanych tłumaczeń jasno wynika, że apostoł Paweł użył słów o podatkach jako przykładu właściwego motywu – dobrego sumienia. To właśnie z tego powodu miejscowi chrześcijanie płacili podatki władzom rzymskim. Albo jak my dzisiaj, w konkretnym stanie, w którym żyjemy, płacimy pewne podatki, cła lub niezbędne opłaty za usługi, które otrzymujemy od współczesnego cesarza, rozumiejąc, że jest to zatwierdzone przez samego Jezusa Chrystusa, Który powiedział *"oddajcie cesarzowi to, co należy do cesarza, a Bogu to, co należy do Boga"* (**Mat. 22:21**). Dlatego, mając to na uwadze, apostoł zachęca wiernych chrześcijan nie tylko do posłuszeństwa przedstawicielom "władz wyższych" w organizacji Bożej z obawy przed karą, ale także ze względu na dobre sumienie. Następnie apostoł Paweł podaje powody, dla których należy to robić, mówiąc: *"Bo ci, którzy się tym zajmują, z woli Boga pełnią swój urząd"* (dbając o porządek i czyste oddawanie czci w zgromadzeniu chrześcijańskim).

"Oddawajcie więc każdemu to, co mu się należy: komu podatek, temu podatek, komu cło, temu cło, komu bojaźń, temu bojaźń, komu cześć, temu cześć." – Rzym. 13:7

Słowo *"każdemu"* odnosi się zarówno do organizacji Boga, jak i do tych, którzy są poza nią. Dlatego słowa *"podatek"* i *"cło"* odnoszą się do zobowiązań nałożonych na chrześcijan przez rząd polityczny, w którym żyją. Wierni chrześcijanie, zgodnie z radą Jezusa Chrystusa, oddają je temu rządowi: **"I rzekł do nich: „Oddajcie więc cesarzowi to, co należy do cesarza, a Bogu to, co należy do Boga!”"** – Łuk. 20:25.

Słowa: *"...komu bojaźń, temu bojaźń..."* pokazują, Kogo wierni chrześcijanie powinni traktować z bojaźnią. Pismo Święte daje nam odpowiedź: **"Służcie Jehowie z bojaźnią i radujcie się ze drzeniem."** – Ps. 2:11 (A.S.V.); **"Jehowę Zastępów, Jego uświęcajcie, i niech On będzie waszą bojaźnią, i niech On będzie waszym lękiem."** – Izaj. 8:13 (A.S.V.); **"Wszystkich szanujcie, braci miłujcie, Boga się bójcie, króla czcijcie."** – 1 Piotr. 2:17.

Słowa: *"...komu cześć, temu cześć"* zwraca uwagę wiernych chrześcijan na to, Komu powinni oddawać cześć, a Słowo Boże jest konkretne: **"A Królowi wieków, nieśmiertelnemu, niewidzialnemu, jedynemu mądrym Bogu niech będzie cześć i chwała na wieki wieków. Amen."** – 1 Tym. 1:17; **"Bo Ojciec nikogo nie sądzi, lecz cały sąd dał Synowi; Aby wszyscy czcili Syna, jak czczą Ojca. Kto nie czci Syna, nie czci i Ojca, który go posłał."** – Jan. 5:22, 23.

Z powyższych wyjaśnień wynika, że apostoł Paweł nie kierował swego listu do ludzi, którzy znajdowali się poza organizacją teokratyczną, aby wraz z nimi zatrzymać się i zastanowić nad władzą polityczną. Pisał list do wiernych chrześcijan, którzy zgodzili się czynić wolę Jehowy, więc zwrócił się do nich tymi słowami: **"Wszystkim, którzy jesteście w Rzymie, umiłowanym Boga, powołanym świętym: Łaska wam i pokój od Boga, naszego Ojca, i Pana Jezusa Chrystusa."** – Rzym. 1:7.

Kler religijny tak zwanego "Chrześcijaństwa", dla samolubnych korzyści, cytuje słowa apostoła Pawła, zapisane w jego pierwszym liście do Tym. 2:1, 2, gdzie apostoł prosi chrześcijan, aby modlili się za wszystkich ludzi, za królów i tych, którzy mają władzę, aby mogli prowadzić ciche i spokojne życie. Na podstawie tych słów duchowni próbują udowodnić, że "władze wyższe" to władcy polityczni, za których powinniśmy się modlić. Zadajmy sobie jednak pytanie: czy właściwe jest modlenie się za tych, którzy świadomie odrzucają Jezusa Chrystusa jako Króla Nowego Świata i uniemożliwiają głoszenie ewangelii Królestwa? (Ps. 2:1-6) Możemy śmiało powiedzieć, że modlitwa za takie władze ziemskie jest naruszeniem woli Jehowy, ponieważ Słowo Boże mówi: **"Jeżeli kto widzi swego brata popełniającego grzech nie na śmierć, niech prosi, a Bóg da mu życie, tym, którzy grzeszą nie na śmierć. Jest jednak grzech na śmierć. Nie o takim mówię, aby się modlić."** – 1 Jan. 5:16. Czym jest grzech na śmierć? Jest to rozmyślny grzech przeciwko Duchowi Świętemu, to znaczy przeciwko dziełu Jehowy Boga, które On dokonuje przez Swego Syna Jezusa Chrystusa (Mat. 12:31, 32). Dlatego nie może być właściwej modlitwy o zbawienie tych, którzy są skazani na zniszczenie w Armagedonie za popełnienie umyślnego grzechu: **"Ty więc nie módl się o ten lud i nie zanoś za niego ani wołania, ani modlitwy i nie nalegaj na mnie, bo cię nie wysłucham."** – Jer. 7:16.

Apostoł Paweł skierował swój list do członków widzialnej organizacji Bożej, przypominając im, by modlili się o to, by wszyscy jej członkowie prowadzili ciche i spokojne życie w pobożności i czystości. Wierni chrześcijanie powinni zanosić swoje modlitwy i prośby do Jehowy Boga za sług w zborze, którzy zostali upoważnieni przez Niego w Jego organizacji do działania w sposób promujący pokój, duchowe zdrowie i dobrobyt dla całego zboru (Ps. 121:3-9). Również dzisiaj lud Boży modli się o Króla Jehowy, Jezusa Chrystusa, zgodnie z proroczymi słowami Dawida: **"...nieustannie będą się za niego modlić i codziennie mu błogosławić. ... Jego imię trwać będzie na wieki; póki słońce trwa, trwać będzie jego imię; ludzie będą błogosławieni w nim, a wszystkie narody nazwą go błogosławionym."** – Ps. 72:15, 17. Jehowa Bóg jest Królem Wiecznym, a Jezus Chrystus Jego pomazanym Królem Nowego Świata. Oczekując na usprawiedliwienie imienia Jehowy w Armagedonie, wierni chrześcijanie nadal modlą się za tych Królów, mówiąc: **"Niech przyjdzie Twoje Królestwo, niech się dzieje Twoja wola na ziemi, tak jak w niebie."** – Mat. 6:10. Dlatego słowa apostoła Pawła w liście do Tymoteusza muszą być pogodzone z powyższym wyjaśnieniem Rzym. 13:1-3.

Z reguły duchowieństwo religijne, a zwłaszcza klasa "złego sługi" i jej przedstawiciele, cytują z Pisma Świętego prorocze słowa o babilońskim królu Nabuchodonozorze i perskim królu Cyrusie jako ostateczny argument, że Jehowa daje władzę władcom nad ziemskimi narodami i uznaje ich za swoich sług (Dan. 2:37, 38; 5:18, 19; Jer. 27:5-13,17; 2 Kron.

36:22, 23; Ezdr. 1:1, 2). Jednak Słowo Boże obala ten wniosek, ponieważ królowie Nabuchodonozor i Cyrus byli jedynie typami Jezusa Chrystusa w proroczym obrazie, który stworzył Jehowa (**na przykład, spójrz Gal. 4:21-31; Hebr. 7:1-28; 9:1-28; 1 Kor. 10:11**). Wierni chrześcijanie nie lekceważą proroctw biblijnych i ich znaczenia (**1 Tes. 5:20**).

Często, gdy ludzie nie mogą uzasadnić swoich przekonań na podstawie Słowa Bożego, próbują usprawiedliwiać się tym, że tak nauczali ich księża, pastorzy, prezbiterzy i że wszyscy oni ukończyli seminaria, więc nie mogą się mylić. Inni twierdzą, że "sługa wierny i roztropny" lub "organ zarządzający" wyjaśniło im to w ten sposób. Należy zauważyć, że żadna osoba, organizacja ani społeczeństwo, niezależnie od nazwy i czasu istnienia, nie ma żadnej wartości dla Jehowy, jeśli ich nauki są sprzeczne ze Słowem Bożym. Dlatego ap. Paweł dał wiernym chrześcijanom to ostrzeżenie: **"Lecz choćbyśmy nawet my albo anioł z nieba głosił wam ewangelię inną od tej, którą wam głosiliśmy, niech będzie przeklęty."** – **Gal. 1:8**.

Na podstawie powyższego musimy stwierdzić, że apostoł Paweł w trzynastym rozdziale listu do Rzymian pisał o władzach w organizacji Bożej. "Władze wyższe" wspomniane w Jego piśmie to Jehowa Bóg, Jezus Chrystus i apostołowie, którym Pan dał największy autorytet w Swojej organizacji. A właśnie takie zrozumienie Słowa Bożego usprawiedliwia, chwali i wywyższa Święte Imię Boga, nie dopuszczając najmniejszego kompromisu między Jego poświęconym ludem a organizacją szatana diabła.

Artykuł opiera się na Teokratycznej literaturze
"Towarzystwo Strażnica, Biblia i Traktaty"

Wykorzystano tłumaczenia Biblii:

Biblia Gdańska, 2012, 2018.

Biblia Tysiąclecia V, 1999.

Biblia Lubelska, 2006.

Amerykańska Wersja Standardowa, 1901 (A.S.V.)